



Komisja  
Europejska

# Co Polacy myślą o Unii Europejskiej?

Wnioski z debat  
w roku 2018



# Co Polacy myślą o Unii Europejskiej? wprowadzenie

**Europe Direct to serwis, który pomoże Państwu  
znaleźć odpowiedzi na pytania dotyczące Unii Europejskiej.**

Numer bezpłatnej infolinii (\*):  
**00 800 6 7 8 9 10 11**

(\*) Informacje są udzielane nieodpłatnie, większość połączeń również jest bezpłatna  
(niektórzy operatorzy, hotele lub telefony publiczne mogą naliczać opłaty).

Bardzo wiele informacji na temat Unii Europejskiej znajduje się w Internecie.  
Dostęp można uzyskać przez portal Europa (<http://europa.eu>).

Komisja Europejska Przedstawicielstwo w Polsce  
ul. Jasna 14/16a | 00-041 Warszawa  
tel.: (+48) 22 556 89 89 | faks: (+48) 22 556 89 98  
e-mail: [ec-poland@ec.europa.eu](mailto:ec-poland@ec.europa.eu)

ISBN: 978-92-79-99751-8  
doi: 10.2775/154870

© Unia Europejska, 2019  
Powielanie materiałów jest dozwolone pod warunkiem podania ich źródła.

Komisja Europejska, ani żadna osoba działająca w jej imieniu, nie ponosi  
odpowiedzialności za sposób wykorzystania informacji zawartych w niniejszej  
publikacji. Informacje i poglądy zawarte w niniejszej publikacji są poglądami autorów  
i nie muszą odzwierciedlać oficjalnego stanowiska UE.

Wydrukowano w Polsce



**Marek Prawda**  
Dyrektor  
Przedstawicielstwa  
Komisji Europejskiej  
w Polsce

## **Polacy są jednym z czterech najbardziej przychylnie nastawionych do UE narodów**

– zaraz po Irlandczykach, Bułgarach i mieszkańcach Luksemburga<sup>1</sup>. Jednak gdy spojrzymy na tę sprawę z bliska, okaże się, że unijne aspiracje pojmują po swojemu. Kiedy pytamy się o korzyści z członkostwa, większość Polaków mówi o funduszach unijnych, swobodnym przepływie osób – bo pracować można w całej Europie. Jednak gdy postawimy pytanie o wartości, które mogłyby Europejczyków łączyć i nadawać kierunek działania, pojawia się wyraźna linia podziału.

Część konserwatystów w Polsce wskazuje, że bardziej zintegrowana Unia może dusić narodowe tożsamości, wręcz zagraża suwerenności państw członkowskich. Prawie 100 mld euro unijnych funduszy, które przez niemal dwie dekady zainwestowano nad Wisłą,

raczej postrzegają jako dziejącą sprawiedliwość niż wykorzystaną szansę. Migracja jawi się im jako zagrożenie – jednocześnie Polska jest zdecydowanym liderem, jeśli chodzi o liczbę wydanych wiz zezwalających cudzoziemcom na pracę.

Liberałowie wspierani przez lewicę widzą to odwrotnie – ich zdaniem kolejne etapy zbliżenia gospodarczego powinny brać pod uwagę przestrzeganie praworządności. Budowa wspólnego rynku w dobie czwartej rewolucji przemysłowej jest jedyną szansą na taki rozwój, który pozwoli utrzymać poziom życia Europejczyków na dotychczasowym poziomie. Migranci to szansa dla starzejącego się kontynentu, nawet jeśli chwilowo nie ma dobrego pomysłu, jaką przyszłość zaproponować im w europejskich społeczeństwach.

Europa zastanawia się nad swoją przyszłością od czasu kryzysu w 2008 r., który pokazał, że wakacje od geopolityki się skończyły. W marcu 2017 r. przewodniczący KE Jean-Claude Juncker zaproponował krajom wspólnoty bardziej uporządkowaną formę refleksji; sformułował pięć scenariuszy zawartych w *Białej księdze na temat przyszłości Europy*. Nasza publikacja to spojrzenie na wnioski sformułowane w Polsce, jednak w powiązaniu z tym, co mówi

się w innych państwach Unii. Bo przecież pomysły na Europę ścierają się też w Berlinie, Madrycie, Budapeszcie...

Jednak nie żyjemy w bańce. **Pojawiają się nowe zagrożenia, których skala do tej pory była nieznaną.** – *Musimy być zjednoczeni i połączyć siły, aby chronić nasze demokracje przed dezinformacją. Byliśmy świadkami prób ingerowania w wybory i referenda, a dowody wskazują na to, że głównym źródłem tych kampanii była Rosja.* Te bezprecedensowe słowa wypowiedział pod koniec 2018 r. wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Andrus Ansip. To czytelny znak, że **temperatura dyskusji i dynamika zmian w Europie nie są do końca odzwierciedleniem rzetelnej wiedzy i chłodnej oceny faktów.** Konsekwencje znamy.

Za nami wiele miesięcy trudnych negocjacji z Londynem na temat warunków brytyjskiego rozstania z Unią. Nie ma się co oszukiwać – brexit jest nieszczęściem. Dla obu stron. Ta umowa ma na celu jedynie ograniczenie szkód. Szczęśliwie brexit nie okazał się zaraźliwy. Jego zwolennicy opowiadali, że rozsądni i pragmatyczni Brytyjczycy mieli odwagę zrobić coś, o czym inni tylko myśleli, i z pewnością dobrze na tym wyjdą. Ale dzisiaj nie widać chętnych do

kolejnych pożegnań. Za to coraz więcej krajów zaczęło się przejmować przyszłością i przetrwaniem Unii.

Efekty tej refleksji z pewnością zobaczymy podczas kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego. Jego nowy skład pokaże, jakie pomysły na Europę najbardziej przekonują wyborców. Możemy zżymać się na populistów, jednak od kilku lat są oni stałym elementem politycznej mapy naszej Unii. Musimy przyjąć do wiadomości, że w większości społeczeństw nie ma zgody na zwiększanie roli elementu wspólnotowego we wszystkich dziedzinach. Należy raczej zaakceptować fakt, że w różnych sprawach kraje będą szły do przodu z różną intensywnością. I powinno to być możliwe. **W reformie Unii różnorodność ma być atutem, a nie powodem rozpadu.**

1 Eurobarometr 90. Badanie przeprowadzono w formie wywiadów bezpośrednich między 8 a 22 listopada 2018 r. Wzięło w nim udział 32 600 osób ze wszystkich państw członkowskich UE i z krajów kandydujących.

**„Stabilizująca rola odgrywana przez Unię Europejską pomogła przemienić większość Europy z kontynentu wojen w kontynent pokoju” •**

**Komitet Noblowski,**  
Oslo, 12 października  
2012 r. Uzasadnienie  
przyznania Unii  
Europejskiej Pokojowej  
Nagrody Nobla.

**Ponad  
15 bln euro**

Tyle wyniósł PKB 28 państw Unii Europejskiej w roku 2017 (drugie miejsce na świecie po USA).

Źródło: Międzynarodowy Fundusz Walutowy

„Unia chroni”. Bezpieczeństwo i migracje	6
„Unia i ja”. Przyszłość i wartości	10
Unia Europejska – warto wiedzieć (mapa)	14
„Inwestuj w Unii”. Gospodarka, rynek, handel	16
„Unia żywi”. Rolnictwo i ochrona środowiska	20
Wnioski i zalecenia	24

PUBLIKACJA przygotowana na zlecenie Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

Tekst: dr Małgorzata Bonikowska

Współpraca: Tomasz Paszkiewicz

Projekt graficzny i skład: Katarzyna Zbytniewska

Druk: BETAGRAF

Fot.: Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce,

Małgorzata Bonikowska, Darek Delmanowicz, Bartłomiej Sawka/PAP,

archiwa wydarzeń objętych monitoringiem dla celów niniejszej publikacji.

# Polska debata o przyszłości Europy 2018

Unia chroni

Unia i ja

Inwestuj w Unii

Unia żywi

# „Unia chroni” Bezpieczeństwo i migracje

**Według wskazań Eurobarometru Unia Europejska powinna zapewniać dziś swoim obywatelom przede wszystkim bezpieczeństwo.**

Głównym źródłem obaw Europejczyków pozostaje napływ imigrantów, wymieniają ten problem dwa razy częściej niż zagrożenie terroryzmem<sup>1</sup>. Strach okazuje się największym wrogiem klasycznych europejskich wartości – jesteśmy gotowi je odpuścić, jeśli zyskujemy większe poczucie bezpieczeństwa. Jednocześnie w czasach dominacji konsumpcjonizmu pojawił się cynizm, a wartość dodana (*added value*) stała się dla wielu ważniejsza niż same wartości (*values*)<sup>2</sup>.

## Bezpieczeństwo

Polacy są zgodni, że w ciągu ostatniej dekady wzrosły zagrożenia dla stabilności i pokoju na świecie. W dyskusjach powraca temat Rosji jako źródła kłopotów oraz Stanów Zjednoczonych jako głównego zabezpieczenia. Polska postrzega obecność wojsk amerykańskich na wschodniej flance NATO jako zwiększenie

swojego bezpieczeństwa, stała baza USA jest jednym z głównych tematów negocjacji na linii Warszawa–Waszyngton, a opinia publiczna jest w zasadzie zgodna, że powinniśmy wydawać 2 proc. PKB na obronę, czyli tyle, ile wymaga NATO od swoich członków.

**Polski rząd uczestniczy w rozmowach o dynamizacji europejskiej współpracy obronnej, ale podkreśla konieczność zapewnienia spójności z działaniami Sojuszu Północnoatlantyckiego. Nie wierzy w skuteczność europejskiej „twardej siły” bez udziału USA.** Chce zwiększać unijne zdolności do obrony kolektywnej, ale jednocześnie chce zwiększać zaangażowanie sojuszników w ramach NATO. Wokół PESCO w Polsce nie ma sporu – wszystkie strony uważają, że to dodatek do istniejącej już architektury bezpieczeństwa, a nie alternatywa.

Wspólne zdecydowanej większości Polaków są także odczucia, że Rosja jest niebezpieczna dla Europy i Zachodu. Chodzi nie tylko o ewentualny konflikt terytorialny, ale także o zagrożenia hybrydowe i wojnę informacyjną, która się *de facto* już toczy. Rosja skutecznie eksportuje na Zachód niestabilność i dąży do wbijania klinów między Stany Zjednoczone a Europę, aby z Goliata zrobić Liliputa<sup>3</sup>. Im bardziej się Ameryka oddala od Europy, tym bardziej Rosja się przybliża, dlatego Polska z niepokojem patrzy na napięcia między USA a UE.

**Polacy uważają, że należy powstrzymać Rosję, zamiast zgadzać się na projekty, które Europę od niej uzależniają, jak m.in. Nord Stream 2. Dlatego konsekwentnie (i zgodnie) protestują przeciwko tej inicjatywie, argumentując, że to Europę osłabia i dzieli.** Politycznym elitom na Kremlu sprawę ułatwia fakt, że państwa Zachodu publicznie dyskutują o swojej polityce zagranicznej, a ludzie za nią odpowiedzialni często się zmieniają. Tymczasem rosyjska strategia bezpieczeństwa, napisana w 2013 r., jest tajna, a jej twórcy nadal pracują w aparacie władzy<sup>4</sup>.

Jednocześnie Polacy dają się podpuszczać rosyjskiej propagandzie. Kibicują Ukraincom w wojnie z Rosją o zachowanie niezależności, ale dystansują się od nich na tle sporów o historię<sup>5</sup>. Opozycja krytykuje rząd za konflikowanie się z sąsiadami, natomiast obóz rządzący przykładą dużą wagę do polityki historycznej i uregulowania zaszłości, co podsyca napięcia. Jednocześnie **Polska pozostaje zdecydowanym zwolennikiem dalszego rozszerzania się UE – nie tylko na Bałkany, ale także na Wschód<sup>6</sup>.**

## Migracje

W polskiej debacie publicznej temat migracji wciąż budzi emocje, a społeczeństwo pozostaje podzielone. Opozycja krytykuje rządzących za



Europejskie Forum Nowych Idei, Sopot, wrzesień 2018 r.

**„Jeśli wzmacniamy międzyrządowość, to wzmacniamy wielkie państwa. Powinniśmy więc wzmacniać Komisję Europejską, bo ona stoi na straży interesów nas wszystkich, zwłaszcza krajów małych i słabszych. Przyszłością integracji europejskiej jest wzmocniona metoda wspólnotowa” •**

**prof. Jan Barcz**  
Akademia im.  
L. Koźmińskiego  
[wypowiedź na konferencji  
w Kielcach, maj 2018 r.]

antyimigranckie wypowiedzi, podsyćanie klimatu niechęci do obcych i torpedowanie unijnych inicjatyw na rzecz wspólnej polityki migracyjnej. Natomiast rząd i jego zwolennicy podkreślają konieczność zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego, co jest kompetencją krajów członkowskich, przy jednoczesnym deklarowaniu pomocy w krajach pochodzenia nielegalnych przybyszów. Podkreślają, że nie można żadnego kraju zmuszać do przyjmowania polityki, którą uważa za błędną. Właśnie dlatego, że Unia Europejska w obliczu presji migracyjnej z zewnątrz musi działać razem, kategoryczna postawa Węgier czy Polski nie może być używana do budowania wewnętrznych podziałów<sup>7</sup>.

Jednocześnie w Polsce nie działa żadna znacząca partia otwarcie antyimigrancka czy antyeuropejska, a pomimo twardego „nie” wobec relokacji uchodźców, proponowanej przez Komisję Europejską, rząd otwiera kraj na imigrację ekonomiczną nie tylko z Ukrainy czy Białorusi, ale także z krajów Azji, odmiennych kulturowo i religijnie. W 2017 r.

Polska wydała najwięcej pozwoleń na legalną pracę spośród wszystkich krajów UE.

Polscy eksperci zwracają uwagę, że podczas kryzysu migracyjnego wzrosła rola Rady Europejskiej, która na bieżąco monitorowała sytuację, ale też proponowała rozwiązania, dzięki czemu stała się kreatorem form współpracy UE z krajami pochodzenia i tranzytu imigrantów oraz – *de facto* – inicjatorem prac legislacyjnych w tym obszarze. Jednocześnie w Europie zmieniło się postrzeganie problemu migracji – nastąpiło przejście od wątków gospodarczych przez kryzys humanitarny do nacisku na bezpieczeństwo<sup>8</sup>.

Badacze zauważają również, że postępująca wielokulturowość, będąca w dużej mierze konsekwencją migracji wewnątrz UE, potęguje eurosceptycyzm. W 2017 r. liczba imigrantów zewnętrznych w UE wyniosła prawie 37 mln, a wewnętrznych – ponad 20 mln. Skalę tej mobilności w ramach UE dobrze widać na przykładzie Polaków: w 2001 r. na Wyspach Brytyjskich pracowało ich około 62 tys., podczas gdy obecnie to ponad milion osób.

Pomimo że swobodny przepływ osób to jedna z podstawowych unijnych swobód, trzeba uważać na wskaźniki liczbowe, bo przekroczenie punktu równowagi między „my” a „oni”

– czyli nadmierny wzrost udziału migrantów wewnątrzspółnotowych w tkance społecznej poszczególnych państw członkowskich – wzmaga postawy buntu, niechęci, agresji wobec obcych. Brexit jest skutkiem właśnie takiego procesu<sup>9</sup>.

- 1 Eurobarometr 90.
- 2 Mówił o tym Herman Van Rompuy podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie, wrzesień 2018 r.
- 3 Zwracała na to uwagę wicepremier Ukrainy Ivanna Klymush-Tsintsadze na Europejskim Forum Nowych Idei w Sopocie, wrzesień 2018 r.
- 4 Pavel Felgenhauer (rosyjska „Novaya Gazeta”), komentarz na Warsaw Security Forum, październik 2018 r.
- 5 Badania Instytutu Spraw Publicznych.
- 6 Jacek Czaputowicz, minister spraw zagranicznych RP, zaproponował na Warsaw Security Forum, aby krajom Partnerstwa Wschodniego (w tym Ukrainie) dać perspektywę członkostwa w UE, którą już mają Balkany.
- 7 Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, wypowiedź na Forum w Krynicy, wrzesień 2018 r.
- 8 Wyniki projektu badawczego *Zarządzanie bezpieczeństwem w prawie oraz polityce azylowej i powrotowej UE*, prowadzonego przez dr Annę Kosińską z Instytutu Europeistyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przedstawione na konferencji politologów w Lublinie we wrześniu 2018 r.
- 9 Wyniki badań dr. hab. Rafała Prostaka z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, przedstawione na konferencji politologów w Lublinie we wrześniu 2018 r.

**„Z punktu widzenia procesu transformacji to, co teraz dzieje się w Polsce, nie jest zaskoczeniem. To nie tyle chaos, ile stan przejściowy pomiędzy starym a nowym porządkiem. W całej Europie jest jednak podobnie”** ●

**Prof. Zbigniew Czachór**  
Uniwersytet  
im. A. Mickiewicza  
w Poznaniu  
[wypowiedź  
na konferencji  
w Kielcach, maj 2018 r.]

**około 512 mln**

**Tyłu konsumentów liczy  
jednolity rynek UE 28.**

źródło: Eurostat 2017 r.

# „Unia i ja” Przyszłość i wartości

**Badania opinii publicznej w Polsce niezmiennie pokazują bardzo wysokie poparcie Polaków dla integracji europejskiej i członkostwa Polski w UE (ponad 80 proc.)<sup>1</sup>, co skutecznie marginalizuje wszelkie ruchy nastawione na ewentualny polexit.**

Sprawa się jednak komplikuje, gdy przechodzimy do szczegółów. Głębsza analiza pokazuje, że Polacy akceptują UE w zakresie dorobku gospodarczego, ale część się z nią nie utożsamia w sferze ideologicznej. Dodatkowo sceptycyzm wobec UE rośnie wraz z religijnością i częstotliwością chodzenia do kościoła<sup>2</sup>.

**Tak więc to wartości najbardziej dzielą Polaków w dyskusjach o przyszłości Europy.** Środowiska prawicowe nawołują do powrotu do źródeł, do „chrześcijańskich korzeni”, do zwiększenia, a nawet „odzyskania” suwerenności w ramach UE. Natomiast środowiska lewicowo-liberalne chcą wzmocnienia Europy otwartej, wielowymiarowej i ponadnarodowej.

## Demokracja

**Napięcia na linii Warszawa–Bruksela spowodowane uruchomieniem art. 7 TUE wobec Polski na tle sporu o praworządność sprawiły, iż demokracja stała się ważną częścią debaty o Europie.** Rząd i jego zwolennicy uważają, że przestrzegają demokratycznych reguł – opozycja głośno podnosi problem łamania konstytucji i nadużywania władzy. Ekspertki przypominają, że przestrzeganie prawa ma kluczowe znaczenie dla utrzymania zaufania, bo bez tego kończy się każda wspólnota, także prawna, a na zaufaniu opierają się wypracowane przez lata europejskie normy i standardy<sup>3</sup>.

Zdaniem przedstawicieli polskiego rządu głównym wyzwaniem dla spójności UE nie jest dziś podział na strefę euro i pozostałych, lecz na kraje otwarte i zamykające się<sup>4</sup>. Polska jest w gronie tych pierwszych, bo opowiada się za poszerzeniem europejskiej demokracji przez wzmacnianie krajowych parlamentów, wybieranych w powszechnych wyborach, oraz przez otwarcie się na dialog, a nie rozmawianie w gronie „przekonanych”. Przedstawiciele opozycji argumentują, iż jest dokładnie odwrotnie – Polska się zamyka i zmierza w kierunku rządów jednej grupy, co kłóci się z demokracją. Widzą w „miękkiej sile” Unii Europejskiej nadzieję na ograniczenie tych tendencji i popierają inicjatywy Parlamentu

Europejskiego i Komisji Europejskiej obliczone na taki efekt, m.in. uzależnienie wydatków z budżetu UE od praworządności (poparli to wszyscy europosłowie PO). To z kolei wywołuje w obozie rządowym reakcje w postaci obwiniania o zdradę narodową („Targowica”) i zaprzędanie się interesom innych państw.

## Polaryzacja w regionie

Na tle stosunku do demokracji przedmiotem debaty jest także sytuacja w regionie. Polscy politologowie zauważają narastającą polaryzację polityczną Europy Środkowo-Wschodniej. Następuje to po dużych zmianach ustrojowo-gospodarczo-społecznych, na które nakładają się procesy globalizacyjne, rewolucja technologiczna i rozwój nowych mediów. Zaufanie obywateli do państwa jest niskie, a zwiększająca się polityzacja życia publicznego i próby legitymizacji działań, które nie mieszczą się w dotychczasowej strukturze instytucjonalno-prawnej, prowadzą do zmniejszania szacunku dla kompromisów na rzecz poszukiwania rozwiązań konfrontacyjnych. To może prowadzić do regresu procesu demokratycznego w tej części Europy<sup>5</sup>.

W Polsce do deficytu zaufania wobec instytucji państwa dochodzi słabość społeczeństwa obywatelskiego<sup>6</sup> i odczuwanie przez część Polaków inności w sferze światopoglądowej (niechęć do liberalizmu, laickości i równych praw dla mniejszości). Stąd sympatie do „Europy Orbana”,



Kongres Polskich Ekspertów Międzynarodowych, Warszawa, czerwiec 2018 r.

**„Nie odpowiada nam demokracja, w której ludzie mają wybierać tak, jak tego chcą elity. Jeśli takie podejście zwycięży, znaczenie Unii Europejskiej osłabnie” •**

**Jacek Czaputowicz**  
Minister spraw zagranicznych RP  
[wypowiedź na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach, maj 2018 r.]

a nieufność do „Europy Macrona”. Zachodnia wizja demokracji liberalnej konkuruje dziś z innymi wizjami, zwłaszcza z koncepcją „demokracji nieoliberalnej”.

### Niepodległość

Jedną z najważniejszych wartości dla Polaków jest niepodległość, szczególnie podkreślana w 2018 r. podczas obchodów stulecia jej odzyskania po zaborach. W dyskusjach zauważano, iż w naszym regionie stale trzeba o nią walczyć, także dziś, kiedy pojawiły się nowe zagrożenia i wróciły stare<sup>7</sup>. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej mają świadomość, że w pojedynkę nie dadzą rady się obronić, że potrzebują solidarności ze strony innych partnerów. Polscy politycy są zgodni, że zachowanie niepodległości to najważniejsze zadanie politycznych elit. Widzą Unię Europejską jako główną kotwicę cywilizacyjną („Polska może być albo zachodnia, albo moskiewska”)<sup>8</sup>, jednak część uważa, że Polska jest zbyt podporządkowana interesom jej głównych graczy i że trzeba walczyć o „suwerenność lepszej jakości”<sup>9</sup>.

### Suwerenność

Polscy politologowie zauważają, że współczesne państwa podlegają ogromnej presji zmian, więc ich celem staje się zabezpieczenie własnej podmiotowości i zdolności do rozwoju<sup>10</sup>. Na tym tle narasta napięcie pomiędzy tendencjami narodowymi a wspólnotowymi, także w kontekście odpowiedzialności za dotyczące Unię Europejską kryzysy. Przedstawiciele rządu przyznają, że Polska poszerzyła swą suwerenność, wchodząc do UE<sup>11</sup>, ale wątek „narzucania” decyzji przez Brukselę i najsilniejsze państwa UE jest często podejmowany jako przykład braku demokracji<sup>12</sup>. Przez środowiska opozycyjne suwerenność jest pojmowana bardziej jako poczucie samostnienia niż samowystarczalności, wskaźnik „miarodajności państwa”, a nie synonim jego trwania bez żadnego wpływu z zewnątrz<sup>13</sup>.

### Tożsamość

Polacy dostrzegają, że mimo podziałów Unia Europejska pozostaje silnym graczem i w wielu sprawach zachowuje jedność, bo coraz trudniej pojedynczo konkurować w globalnym świecie. We wszystkich 28 państwach członkowskich większość respondentów czuje się obywatelami UE (średnia to 71 proc.), a ponad dwie trzecie popiera swobodę przemieszczania się<sup>14</sup>. W Polsce jednak wciąż

istnieją kontrowersje wokół europejskiej tożsamości. Środowiska prawicowe widzą ją raczej jako konkurencję do tożsamości narodowej, a środowiska opozycyjne – jako uzupełnienie.

- 1 Eurobarometr 90.
- 2 *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej, demokracji i państwa prawa*, badania zespołu po kier. prof. Radosława Markowskiego, Uniwersytet SWSP, grudzień 2018 r.
- 3 Prof. Jan Barcz, wystąpienie podczas debaty w Lublinie, październik 2018 r.
- 4 Jacek Czaputowicz, minister spraw zagranicznych, wypowiedź na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach, maj 2018 r.
- 5 Wystąpienie prof. Alicji Stępień-Kuczyńskiej z Uniwersytetu Łódzkiego na konferencji politologów w Lublinie, wrzesień 2018 r.
- 6 W wyborach samorządowych 2018 r. w Polsce frekwencja wyniosła 54 proc.
- 7 Aleksander Kwaśniewski w debacie prezydentów podczas Warsaw Security Forum, październik 2018 r.
- 8 Bronisław Komorowski w debacie prezydentów podczas Warsaw Security Forum, październik 2018 r.
- 9 Jacek Czaputowicz, debata wokół jego książki *Suwerenność*, Warszawa, PISM.
- 10 Prof. Roman Kuźniar z Uniwersytetu Warszawskiego, wypowiedź na konferencji politologów w Lublinie, wrzesień 2018 r.
- 11 Minister Jacek Czaputowicz, wypowiedź na prezentacji jego książki *Suwerenność*, Warszawa, PISM, 2018 r.
- 12 Piotr Wawrzyk, wiceminister spraw zagranicznych RP, wypowiedź na konferencji w Kielcach, maj 2018 r.
- 13 Prof. Anna Wierchowska z Uniwersytetu Warszawskiego, wypowiedź na konferencji politologów w Lublinie, wrzesień 2018 r.
- 14 Eurobarometr 90.



Europejskie Forum Nowych Idei, Sopot, wrzesień 2018 r.

**„Wystarczy popatrzeć na fakty – poparcie Polaków dla UE rośnie, jest najwyższe w Unii. My jako rząd jesteśmy więc bardzo efektywni w przekonywaniu ludzi do wartości europejskich. A to rzadkie obecnie w Europie”** •

**Jerzy Kwieciński**  
Minister inwestycji i rozwoju  
[wypowiedź na Warsaw Security Forum, październik 2018 r.]

**79 proc.**

**Taki odsetek Polaków czuje się obywatelami UE.**

źródło: Eurobarometr 90



# Unia Europejska: warto wiedzieć



## Udział w globalnym PKB (w proc.)

	2016	2017
USA	25	24,3
Chiny	15	14,8
Japonia	6,6	5,9
Wielka Brytania	3,5	3,8
Indie	3	2,8
Brazylia	2,4	2,4
Kanada	2	2,1
Meksyk	1,4	1,5
UE 28 (PPP)	16,7	16,5

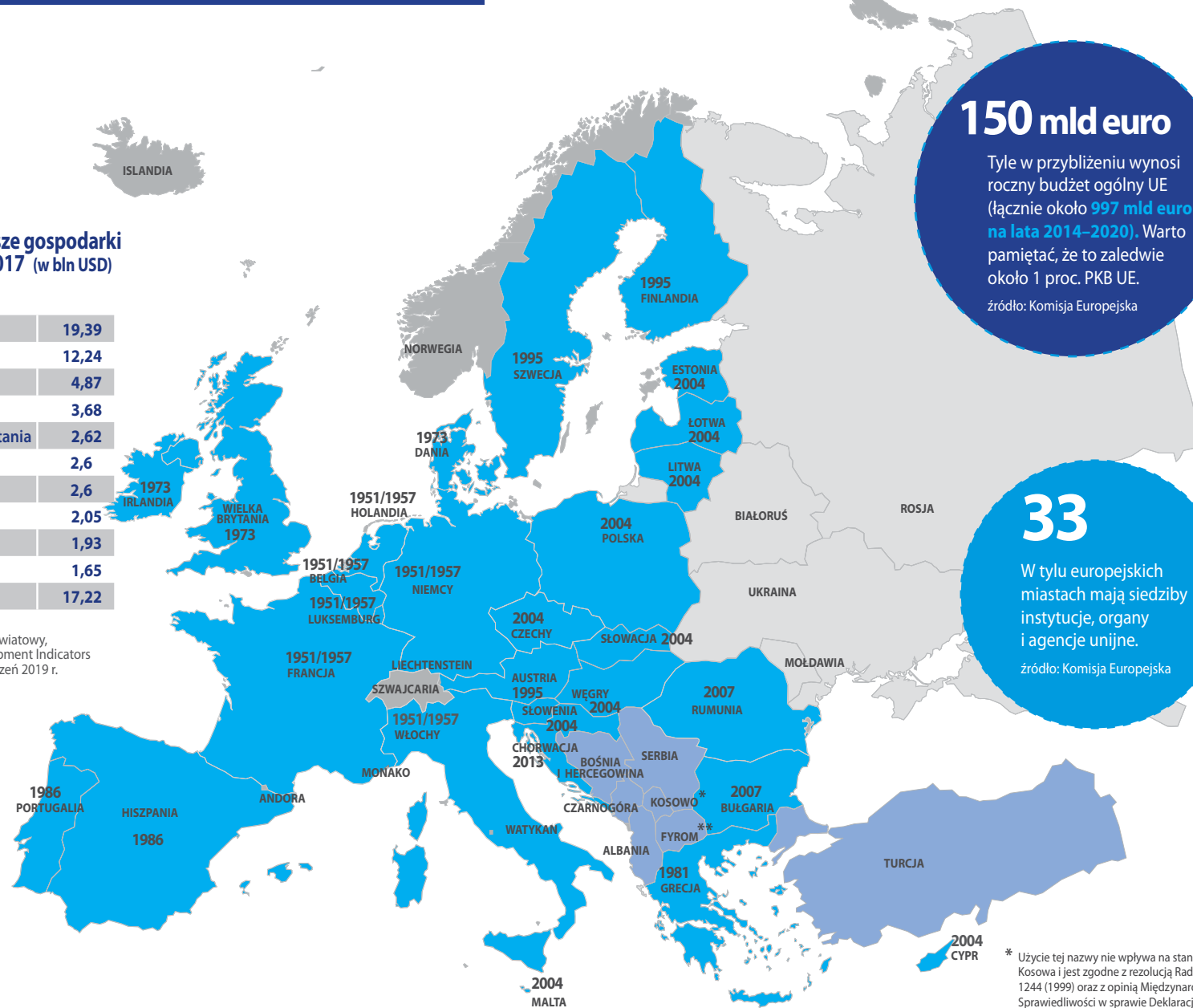
źródło: Międzynarodowy Fundusz Walutowy

## Największe gospodarki świata 2017 (w bln USD)

USA	19,39
Chiny	12,24
Japonia	4,87
Niemcy	3,68
Wielka Brytania	2,62
Indie	2,6
Francja	2,6
Brazylia	2,05
Włochy	1,93
Kanada	1,65
UE 28	17,22

źródło: Bank Światowy, World Development Indicators database, styczeń 2019 r.

- Kraje członkowskie UE
- Kandydaci i potencjalni kandydaci do UE
- Kraje niebędące członkami UE



**150 mld euro**

Tyle w przybliżeniu wynosi roczny budżet ogólny UE (łącznie około **997 mld euro** na lata 2014–2020). Warto pamiętać, że to zaledwie około 1 proc. PKB UE.

źródło: Komisja Europejska

**33**

W tylu europejskich miastach mają siedziby instytucje, organy i agencje unijne.

źródło: Komisja Europejska

\* Użycie tej nazwy nie wpływa na stanowiska w sprawie statusu Kosowa i jest zgodne z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ 1244 (1999) oraz z opinią Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Deklaracji niepodległości Kosowa.

\*\* Była jugosłowiańska republika Macedonii.

Mapa opracowana na podstawie: [https://europa.eu/european-union/about-eu/countries\\_pl](https://europa.eu/european-union/about-eu/countries_pl)

# „Inwestuj w Unii” Gospodarka, rynek, handel

## Polacy niezmiennie utożsamiają bycie w UE przede wszystkim z gospodarką. Zauważają rozwój ekonomiczny kraju i doceniają skalę środków przeznaczonych na inwestycje w Polsce<sup>1</sup>.

Polacy są także zwolennikami globalizacji, widzą w niej więcej korzyści niż zagrożeń. Różnią się jednak w podejściu do zagranicznego kapitału i do recept na dalszy wzrost gospodarczy. Mimo że w UE liczba zwolenników wspólnej waluty w 2018 r. wzrosła, to w Polsce nadal utrzymuje się na niskim poziomie, około 30 proc.<sup>2</sup>. Większość nadal nie chce euro<sup>3</sup>, pomimo że stało się drugą walutą świata i skutecznie konkuruje z dolarem w globalnych transakcjach oraz ułatwia życie unijnym firmom i konsumentom<sup>4</sup>. Za przyjęciem euro jest Platforma Obywatelska, Nowoczesna i Sojusz Lewicy Demokratycznej, przeciwko – Prawo i Sprawiedliwość oraz inne ugrupowania prawicy.

## Rynek pracy

Po wejściu do UE w 2004 r. ponad 1 mln obywateli opuściło Polskę, korzystając z unijnej swobody przepływu osób, i tylko niewielki procent rozważa powrót do kraju. Niedobory na lokalnym rynku pracy zapełnili w większości obywatele Ukrainy, jednak polskie przedsiębiorstwa mają kłopoty ze znalezieniem odpowiednich kadr. Pracodawcy w wielu

debatach podkreślają, jak trudny jest dziś dla nich rynek pracownika. Bezrobocie spadło do zaledwie 3,5 proc., co jest jednym z najniższych wskaźników w UE i najniższym w historii ostatnich 30 lat w Polsce – i ma dalej spadać<sup>5</sup>. Jednocześnie wzrosła średnia płaca (5 tys. zł brutto), choć jest to wciąż niska wartość w porównaniu z zachodnimi krajami UE. Polaków niepokoi wzrost cen, zwłaszcza produktów spożywczych i energii, a także słabe wzrosty w strefie euro i spowolnienie gospodarcze w Niemczech.

## Inwestycje i zagraniczny kapitał

W debatach o Europie przedstawiciele rządu deklarują chęć przyciągania zagranicznego kapitału, jednak w sposób zbalansowany. W ich opinii polska gospodarka jest zbyt uzależniona od rynku europejskiego (80 proc. obrotów), więc powinna się dywersyfikować i wychodzić na kraje trzecie, zwłaszcza na szybko się rozwijające rynki azjatyckie. Podkreślają wagę wzmocnienia rodzimych firm, w tym start-upów. Polska ma być krajem innowacyjnym, wykorzystywać potencjał polskiej myśli technologicznej oraz zachęcać do tego europejskie i światowe korporacje. Zagraniczny biznes i polskie państwo powinny się dobrze zrozumieć, bo to system naczyń połączonych<sup>6</sup>.

Środowiska opozycyjne nie dzielają obaw, związanych z uzależnieniem się Polski od europejskiego rynku. Ich zdaniem środki unijne i inwestycje zagraniczne firm są dźwigniami rozwojowymi kraju, pozwalają także rozwijać start-upy i innowacje. Ponadto międzynarodowy kapitał pomaga podmiotom z Polski zaistnieć w światowym obiegu i wchodzić na nowe rynki. Polacy zauważają jednak, że Unia Europejska jest wciąż mało innowacyjna: ma tylko 26 unicornów (firmy o wartości wyższej niż 1 mld dol.), podczas gdy jest ich 56 w Chinach i aż 120 w USA<sup>7</sup>. Na tym tle cieszą wyniki polskiej gospodarki i ciągły wzrost na poziomie około 4 proc.

## Wolny handel

Opinia publiczna w Polsce jest zgodna, iż polskie przedsiębiorstwa, stając się częścią jednolitego rynku UE, zaczęły intensywniej handlować z partnerami z Europy. Mniej rozpowszechniona jest świadomość skutków działania unijnych umów o wolnym handlu. Jak wylicza Komisja Europejska, przyniosły one Europejczykom ponad 30 mln nowych miejsc pracy, a firmom pozwoliły zwiększyć obroty z krajami pozaeuropejskimi, jak Korea czy Japonia. Polski konsument zyskał na niższych cenach importowanych produktów, a biznes na większych możliwościach eksportowych<sup>8</sup>.

Polacy mają niechętny stosunek do wojen handlowych, a w rywalizacji Chiny–USA nie chcą



Forum Ekonomiczne, Krynica, wrzesień 2018 r.

„Polskie szkoły i uczelnie nie przygotowują wystarczająco młodych do pracowania w otoczeniu międzynarodowym. Jeżeli nawet Polacy zdają testy, to później często przepadają w rozmowach kwalifikacyjnych” ●

**Marzena Guz-Vetter**  
Komisja Europejska  
[wypowiedź na Kongresie Polskich Ekspertów Międzynarodowych w Warszawie, czerwiec 2018 r.]

dostać rykoszetem z obu stron. Polska popiera wolny handel i zawieranie kolejnych umów o wolnym handlu (FTA). Obawia się rosnącego protekcjonizmu wewnątrz UE, krytykuje zmiany w dyrektywie o pracownikach delegowanych. Wciąż liczy na chińskie inwestycje, jednak dostrzega w tej sprawie niewielki postęp. Jednocześnie bardzo dużą uwagę przykładają do wyrównania niekorzystnego bilansu handlowego – obecnie import Polski jest 12 razy większy niż eksport<sup>9</sup>.

Ekspertsi dostrzegają konieczność „rekalibracji” globalizacji<sup>10</sup>. Trzeba myśleć nie o rozmontowywaniu światowego ładu gospodarczego, lecz o zreformowaniu Światowej Organizacji Handlu. Wejście Chin do WTO było ich wielkim sukcesem, ale zaburzyło równowagę, czas więc na modyfikację reguł. Multilateralizm ma szansę wygrać, ale potrzebne są korekty, zwłaszcza w kontekście osób, regionów i państw, które na globalizacji tracą. Unia Europejska jest zwolennikiem i beneficjentem multilateralizmu<sup>11</sup>.

Jednocześnie polski rząd podkreśla, że tendencje zamykania swych rynków przez niektóre państwa członkowskie uderzają w unijne fundamenty – cztery swobody i konkurencyjność, które są podstawą spójności UE. Jak to ujął minister Czaputowicz, największym zagrożeniem dla europejskiej demokracji jest „demokracja protekcjonistyczna”. Państwa, które dziś

proponują ten model, powinny raczej się reformować, a nie ciągnąć w dół całą Unię<sup>12</sup>.

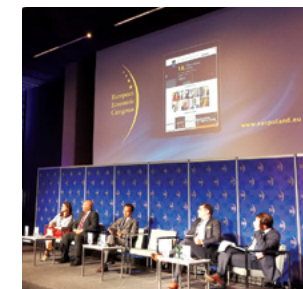
### Budżet i środki na rozwój

Polacy są zgodni, że środki unijne odegrały kluczową rolę w rozwoju kraju w ostatnich dwóch dekadach, i nie kwestionują liczb: 96 mld euro na czysto po odliczeniu składki członkowskiej. Różnią się jednak w interpretowaniu korzyści z tego faktu. Zwolennicy partii opozycyjnych podkreślają skalę inwestycji i porównują je do amerykańskiego planu Marshalla dla Europy Zachodniej. Środowiska prawicowe są bardziej sceptyczne – zwracają uwagę na korzyści, jakie z faktu otworzenia się polskiego rynku i prywatyzowania majątku uzyskali europejcy inwestorzy, a jednocześnie zwracają uwagę, że spora część unijnych pieniędzy wróciła w postaci kontraktów realizowanych przez zachodnie firmy.

Polacy mają świadomość, że unijna hossa dla Polski dobiegła końca i że wysokość środków będzie redukowana. Opozycja zestawia to ze sporem na linii Warszawa–Bruksela wokół praworządności. Strona rządowa podkreśla, że obie sprawy nie mają związku, a dążenie do warunkowości w przyznawaniu środków w kolejnej perspektywie finansowej UE nie wpłynie na ich obniżenie. Polacy są zgodni, że polityka spójności pozwoliła zwiększyć inwestycje i przyspieszyć rozwój, co jest dowodem,

że proces pogłębiania spójności w Europie rzeczywiście jest możliwy i postępuje. Nie zmienia to jednak faktu, że trzy polskie regiony wciąż znajdują się w grupie 20 najbiedniejszych w UE<sup>13</sup>.

- 1 *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej, demokracji i państwa prawa*, Uniwersytet SWSP, grudzień 2018 r.
- 2 *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej, demokracji i państwa prawa*, Uniwersytet SWSP, grudzień 2018 r. Więcej w: *Jak żyć z euro. Doświadczenia krajów Europy środkowo-wschodniej*, Fundacja Schumana, grudzień 2018 r.
- 3 Eurobarometr 90 (36 proc. za przyjęciem euro – 54 proc. przeciw).
- 4 Paweł Świeboda, wypowiedź podczas debaty w Lublinie, październik 2018 r.
- 5 Dane Eurostatu, 2018 r.
- 6 Wicepremier Beata Szydło, wypowiedź na Forum Ekonomicznym w Krynicy, wrzesień 2018 r.
- 7 Wypowiedź Pawła Świebody, Europejskie Forum Nowych Idei, Sopot, wrzesień 2018 r.
- 8 Zwracała na to uwagę m.in. Komisarz Cecilia Mallström podczas panelu na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach, maj 2018 r.
- 9 Tadeusz Kościński, wiceminister przedsiębiorczości i technologii, wypowiedź na Europejskim Kongresie Gospodarczym, Katowice, maj 2018 r.
- 10 Paweł Świeboda, wypowiedź na konferencji w Lublinie, październik 2018 r.
- 11 Paweł Świeboda, wypowiedź na Europejskim Forum Nowych Idei, Sopot, wrzesień 2018 r.
- 12 Wypowiedź podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego, Katowice, maj 2018 r.
- 13 Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju, wypowiedź na Warsaw Security Forum, październik 2018 r.



Europejski Kongres Gospodarczy, Katowice, 2018 r.

„Czy potrafimy chronić wolny handel? To jedno z największych wyzwań dla Europy” ●

**Olaf Osica**  
Dyrektor projektu „Rynki Zagraniczne” PTWP SA [wypowiedź na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach, maj 2018 r.]

ponad 30 mln

Tyle nowych miejsc pracy przyniosły Europejczykom unijne umowy o wolnym handlu.

źródło: Komisja Europejska

# „Unia żywi”. Rolnictwo i ochrona środowiska

**Na polskiej wsi mieszka aż 40 proc. obywateli kraju, ale udział rolnictwa w PKB jest mizerny – tylko 2,6 proc. Jednak produkty spożywcze stanowią istotną pozycję w polskim eksporcie (ponad 28 mld euro na ponad 200 mld euro towarów ogółem w 2017 r.), a firmy rolno-spożywcze sprzedają do ponad 70 krajów świata. Konsumenci doceniają jakość rodzimej produkcji i preferują produkty z polskimi nazwami.**

Polskie rolnictwo przeszło ogromne zmiany w ostatnich dwóch dekadach. W debatach prowadzonych 2018 r. zwracano uwagę na konieczność ochrony tego dorobku, zwłaszcza w kontekście nowych umów o wolnym handlu, m.in. z Kanadą (CETA). Sporo uwagi poświęcano przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej oraz zmianom, jakie zachodzą na świecie pod wpływem czwartej rewolucji przemysłowej. Polska była także gospodarzem COP24, czyli konferencji klimatycznej. Wzięły w niej udział delegacje z 196 krajów.

## Wspólna polityka rolna

W polskiej debacie o przyszłości wsi zauważa się, że **Wspólna Polityka Rolna wymaga gruntownej modernizacji oraz uproszczenia zasad i procedur.** Jej celem powinno być m.in. zwiększenie konkurencyjności rolnictwa europejskiego i sprzedaż produktów rolnych na całym świecie. Inne ważne kwestie to rozwój obszarów wiejskich i wzmocnienie ich tkanki społeczno-gospodarczej, zatrzymanie rolników w zawodzie, a także rozwój rolnictwa precyzyjnego i cyfrowego<sup>1</sup>.

W dyskusjach podkreślano, że w okresie negocjacji kolejnej perspektywy finansowej UE na lata 2021–2027 trzeba szukać takiego porozumienia wokół dopłat bezpośrednich, aby nie było dyskryminacji polskich rolników. Zauważano, że zmniejszenie środków na rolnictwo do około 28 proc. budżetu UE może negatywnie wpłynąć na polską wieś, która cały czas potrzebuje dofinansowania<sup>2</sup>.

## Innowacje

W polskich debatach porusza się temat skutków czwartej rewolucji przemysłowej dla terenów wiejskich. W połowie stulecia na naszej planecie będzie żyło aż 9 mld ludzi. Do ich nakarmienia będziemy potrzebować o 70 proc. więcej żywności, aniżeli produkujemy obecnie.

To wielkie wyzwanie dla przemysłu rolno-spożywczego. **Rozwój technologii umożliwia wprowadzanie innowacji zwiększających wydajność produkcji i tworzenie nowych form żywności, może jednak również prowadzić do kompromisów w kwestii jakości oraz do kształtowania się nowych zwyczajów konsumentskich.**

W polskiej debacie o przyszłości wsi zauważa się zmiany stylu życia i pracy rolników. Dzięki rozwijanym innowacjom w większym stopniu skupiają się oni na zarządzaniu gospodarstwem i danymi niż na pracy w polu<sup>3</sup>. Zwiększa się także wydajność. Eksperti przewidują wzrost liczby aplikacji mobilnych dotyczących sektora rolnego, zwiększenie znaczenia tzw. Internetu Rzeczy, rozwój rolnictwa precyzyjnego i dużej ilości danych w agrobiznesie. Gospodarstwa rolne, podobnie do miast, będą się stawały inteligentne (*smart*).

W dyskusjach podkreślano konieczność przygotowania się na powszechniejsze stosowanie sztucznej inteligencji i robotyzacji. Rekomendowano koncentrację na badaniu kluczowych problemów, takich jak brak żywności czy zbyt duże zużycie wody przy produkcji<sup>4</sup>. Podkreślano potrzebę współpracy między jednostkami badawczymi i rolnikami przy analizowaniu potrzeb i potencjału rozwojowego Polski oraz konieczność wspólnego starania się o granty. Zauważano



Forum Ekonomiczne  
Krynica, wrzesień 2018 r.

**„Rozwój badań naukowych przekłada się na rozwój rolnictwa. Potrzebujemy współpracy między jednostkami badawczymi i rolnikami, a także zwiększenia liczby grantów, które powinny być finansowane także z Funduszu Spójności”** •

**Jerzy Buzek**  
Europoseł, były premier RP  
[wypowiedź na konferencji  
w Jasionie, marzec 2018 r.]

jednocześnie wartość wielopokoleniowej wiedzy i doświadczeń rolników, które przekładają się na jakość żywności i jej bezpieczeństwo<sup>5</sup>.

Przedstawiciele polskiego rządu podkreślali, że innowacje w rolnictwie, rozwój oraz zasypywanie luki technologicznej są jednym z priorytetów rządu<sup>6</sup>. Cyfryzację, która w coraz większym stopniu stanowi priorytet w UE, cechować powinien ponadkrajowy, unijny charakter<sup>7</sup>. Dotyczy to przede wszystkim tworzenia ram prawnych oraz standaryzacji, koniecznych m.in. do rozwoju sieci 5G. Polska dzięki wysokiemu poziomowi edukacji, rozwiniętemu internetowi szerokopasmowemu i 4G oraz wrodzonej przedsiębiorczości obywateli spełnia wszystkie warunki, by z sukcesem budować gospodarkę cyfrową, nie jest jednak wolna od problemów. Małe i średnie firmy mają wciąż zbyt mały dostęp do nowych technologii, ludzie nie chcą się douczać i przekwalifikowywać, a wysokiej klasy specjaliści często wyjeżdżają za granicę<sup>8</sup>.

## Ochrona środowiska

W grudniu 2018 r. Polska już po raz trzeci była gospodarzem szczytu klimatycznego. W COP24 wzięło udział około 30 tys. osób. **Najważniejszym celem konferencji, obradującej pod hasłem „Zmieniamy się razem”, było opracowanie mapy realizacji celów Porozumienia Paryskiego z grudnia 2015 r. Udało się ją stworzyć i zapisać w tzw. Pakiecie Katowickim – po raz pierwszy w historii zobowiązuje on wszystkie państwa świata do działań w celu zatrzymania globalnego ocieplenia i ochrony klimatu<sup>9</sup>.**

Jednocześnie jednak polski rząd dawał jasne sygnały, że polska polityka energetyczna odbiega od celów klimatycznych ONZ, zakładających dekarbonizację. Umieszczenie szczytu w stolicy Śląska i niektóre akcenty towarzyszące konferencji – wszystko to podkreślało, że Polska „stoi na węglu”. Prezydent RP Andrzej Duda ogłosił gotowość Polski do walki o „neutralność klimatyczną”, czyli o kompensowanie emisji gazów cieplarnianych poprzez sekwestrację (pochłanianie dwutlenku węgla przez lasy i gleby). Stwierdził też, że nasz kraj nie zamierza rezygnować z energetyki węglowej ze względu na korzyści gospodarcze (suwerenność energetyczna) i społeczne (miejsca pracy w kopalniach).

Takie podejście jest krytykowane przez opozycję, która stawia na stopniową dekarbonizację poprzez zwiększanie w miksie udziału energii wiatrowej, słonecznej i atomowej oraz kwestionuje osiąganie suwerenności energetycznej poprzez trzymanie się węgla, bo importujemy go także z Rosji. Autorytety tego środowiska uważają, że warto rozwijać energetykę odnawialną, która – w przeciwieństwie do węgla – jest dostępna w nieograniczonej ilości<sup>10</sup>.

- 1 Wspominał o tym podczas debaty w Jasionce unijny komisarz ds. rolnictwa i rozwoju wsi Phil Hogan, marzec 2018 r.
- 2 Jerzy Plewa, wywiad dla „Gazety Wyborczej”, 14 czerwca 2018 r.
- 3 Adam Ławicki z firmy White Hill Sp. z o.o.
- 4 Jerzy Plewa, wypowiedź na konferencji w Jasionce, marzec 2018 r.
- 5 Prof. Ryszard Hołownicki z Instytutu Ogrodnictwa, wypowiedź na konferencji w Jasionce, marzec 2018 r.
- 6 Ryszard Zarudzki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wypowiedź na konferencji w Jasionce, marzec 2018 r.
- 7 Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju, wypowiedź na Kongresie 590 w Jasionce, listopad 2018 r.
- 8 Marcin Putra, partner zarządzający w McKinsey, wypowiedź na konferencji w Jasionce, marzec 2018 r.
- 9 Szczegółowa relacja z COP24 została opublikowana przez Centrum Stosunków Międzynarodowych, styczeń 2019 r.
- 10 Jerzy Buzek, przewodniczący Rady Programowej Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, wypowiedź na konferencji w Jasionce, marzec 2018 r.

**„Przed akcesją mieliśmy ujemne saldo w handlu [artykułami rolno-spożywczymi] z UE, eksport wynosił około 4,5 mld euro. W ubiegłym roku eksport sięgnął 27 mld euro, samo dodatnie saldo 8,7 mld euro jest wyższe niż cały eksport przed akcesją. To spektakularny efekt, nie ma drugiego takiego kraju”** ●

**Jerzy Plewa**  
Dyrektor generalny w Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa Komisji Europejskiej [wypowiedź dla „Rzeczpospolitej”, 13 czerwca 2018 r.]

## 196

**Tyle krajów było reprezentowanych na COP24 w Katowicach w grudniu 2018 r.**

źródło: Centrum Stosunków Międzynarodowych

# Wnioski i zalecenia

**Polska wniosła do UE przekonanie, że ludzie mogą zmieniać historię<sup>1</sup>.** Przed 1989 r. Polacy mogli tylko marzyć o życiu we wspólnocie krajów Zachodu i korzystaniu z jej dorobku, bo nikt nie przypuszczał, że zimna wojna się zakończy. Marzenie się spełniło, kiedy Polska weszła w 1999 r. do NATO, a w 2004 do Unii Europejskiej. Teraz czasy znów się zmieniają, a przyszłość jest niepewna. Polska debata wokół przyszłości Europy jest wypadkową głębokiej polaryzacji polityki i społeczeństwa.

**Najważniejsze podziały koncentrują się wokół następujących pytań:**

## ● Jaka Polska?

Wrócił dylemat dwudziestolecia międzywojennego: czy chcemy Polski wielonarodowej, otwartej, tolerancyjnej, czy zamkniętej, etnicznie homogenicznej. Nie tylko geograficznie, ale i mentalnie tkwimy między Zachodem a Wschodem, nie mogąc się zdecydować, po której stronie są nasze korzenie. Intuicyjnie jesteśmy narodem otwartym, lecz podatnym na różne narracje.

## ● Podległość czy niepodległość?

Istotnego znaczenia nabrały znów pojęcia zdrady i suwerenności. Te same zdarzenia są oceniane odmiennie: prawie 30 proc. obrotów handlowych z Niemcami to dla jednych dowód na doskonałą jakość polskich produktów

i sprawność biznesu, dla drugich – symbol poddaństwa i wykorzystywania. Nominację Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej jedni uważają za wielki sukces i przykład zwiększonej roli Polski w UE, drudzy posuwają się do mówienia o Targowicy i „sprzedaniu” Polski Niemcom<sup>1</sup>.

## ● Która liga?

Polska jest na tyle mocna, aby się nie godzić na rolę statysty, lecz wciąż za słaba, aby grać w europejskiej pierwszej lidze. Podejście partnerskie budzi w Polsce podejrzenia nadmiernego serwilizmu wobec Zachodu, natomiast retoryka konfrontacji, przysparzająca popularności na scenie krajowej, rodzi napięcia w relacjach z innymi krajami UE oraz wschodnimi sąsiadami Polski.

Dużą rolę w określeniu kierunków dalszej dyskusji w Polsce będzie miał rezultat wyborów do Parlamentu Europejskiego w maju 2019 r. Zetrą się w nich różne wizje przyszłości europejskiego projektu. **Znalezienie sposobu na współistnienie to najważniejsze wyzwanie zarówno dla nowych władz UE, jak i dla polskiego społeczeństwa.**

<sup>1</sup> Marek Prawda, dyrektor Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, wypowiedź podczas dialogu obywatelskiego w Lublinie, październik 2018 r.

# Wydarzenia objęte monitoringiem w 2018 r.

WYDARZENIE	DATA	MIEJSCE	ORGANIZATOR
Europejskie Forum Rolnicze	23–24.03	Jesionka	Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej
X Europejski Kongres Gospodarczy	14–16.05	Katowice	PTWP
Racja stanu Polski w Europie	28–29.05	Kielce	Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego, Przedstawicielstwo KE w Polsce i PTSE
Kongres Polskich Ekspertów Międzynarodowych	8–9.06	Warszawa	Fundacja Pulaskiego, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Stowarzyszenie network.pl
XXVIII Forum Ekonomiczne	5–7.09	Krynica	Instytut Wschodni
Państwo w czasach zmiany – IV Ogólnopolski Kongres Politologów	18–20.09	Lublin	Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych
Europejskie Forum Nowych Idei	26–28.09	Sopot	Konfederacja Lewiatan i BusinessEurope
Polska w Unii Europejskiej – nowe wyzwania	23.10	Lublin	Instytut Nauk Politycznych i Spraw Międzynarodowych KUL, Przedstawicielstwo KE w Polsce i partnerzy
Warsaw Security Forum	24–25.10	Warszawa	Fundacja Pulaskiego i partnerzy
Kongres 590	15–16.11	Jasionka	Fundacja im. Sławomira Skrzypka

N-7d-660-6-10-T1



Co Polacy myślą  
o Unii Europejskiej?  
Wnioski z debat  
w roku 2018

ISBN: 978-92-79-99751-8  
doi: 10.2775/154870